

Czas na kolejną Twarz Korczaka. Dzisiaj **Jakub Ćmachowski** z klasy **3b** - tegoroczny maturzysta, społecznik i aktywista. Kuba przez kolejne 2 lata pełnił funkcję Przewodniczącego Samorządu Szkolnego w VI LO, od czterech lat jest przedstawicielem młodzieży zasiadając w Prezydium Młodzieżowej Rady Miasta- dwa lata jako rzecznik prasowy MRMS i dwa lata jako sekretarz MRMS. Obecnie jest współpracownikiem biura poselskiego, pełniąc funkcję asystenta społecznego Wicemarszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego.

Jest fanem zespołu Queen i członkiem fan klubu tej grupy. Swoje pasje realizuje również grając na gitarze elektrycznej, basowej i akustycznej, co umożliwiła mu nauka w szkole muzycznej.



1. Gdzie można Cię zobaczyć?

Można mnie zobaczyć w wielu miejscach. Jestem społecznikiem i udzielam się na terenie miasta od 2016 roku. Dzięki temu dobyłem dużo doświadczenia, pracowałem z różnymi ludźmi oraz wykształciłem swój światopogląd. Moje działania charakteryzują się tym, że skierowane są ku walce o wolność, sprawiedliwość, równość i tolerancję. Od czterech lat reprezentuję młodzież w MRMS, ale szczególnie ważna jest dla mnie obecna funkcja asystenta społecznego Włodzimierza Czarzastego. Jestem również wiceprzewodniczącym Federacji Młodych Socjaldemokratów w Sosnowcu. Jednak obojętnie gdzie jestem, to podejmuję działania służące naszym mieszkańcom.

2. Skąd pasja, kiedy się narodziła?

Moja pasja do działania narodziła się w gimnazjum. Chciałem zrobić coś, co będzie służyło moim rówieśnikom. Zostając radnym młodzieżówki miałem możliwość spotykania się z wieloma politykami, społecznikami, znanymi ludźmi ze świata, który wcześniej był mi obcy. Ale dzięki temu mogłem wyrobić sobie swoje własne poglądy, które teraz są klarowne i mocno ugruntowane, poparte wiedzą i doświadczeniem.



3. Kto stoi za Twoją pasją?

Za moją pasją stoją moi rodzice, którzy podarowali mi najlepszą 'wędkę', dzięki której mogę teraz 'łowić ryby'. I tylko ode mnie zależy jaką 'rybę złowię'. Oczywiście rodzice wspierają mnie cały czas, ale na mojej drodze pojawiło się kilka osób, które wpływają na mój dalszy rozwój. Dużą motywację oraz wsparcie otrzymuję od wychowawców, zarówno z gimnazjum od Pani Profesor Beaty Chylak, jak i od aktualnej wychowawczynie Profesor Joanny Tracz-Koby.

4. Jak udaje Ci się połączyć naukę w liceum i Twoje hobby?

Jest to troszeczkę trudne, ale udaje mi się to pogodzić. Przy porannej kawie zawsze czytam Wyborczą, ponieważ chcę wiedzieć, co dzieje się w kraju i w mieście, jednak z tyłu głowy mam to, że powinienem przerzucić się z Michnika na Mickiewicza, bo w końcu matura tuż-tuż. W międzyczasie lubię pograć na gitarze, a odprężam się próbując odtworzyć najlepsze solówki Briana Maya.



5. Jakie korzyści czerpiesz z tego co robisz?

Korzyści jest wiele. Na pewno wspomniane wcześniej doświadczenie, które coraz częściej przydaje mi się w życiu. Oprócz tego kontakty, motywacja do dalszych działań, no i ta niesamowita satysfakcja, kiedy zrobisz coś ‘dobrego i dużego’.

6. Czy możesz przytoczyć jakąś anegdotę związaną z tym, co robisz?

Anegdoty tworzą się z każdym dniem, jednak jest ich tyle, że trudno wybrać tę najlepszą. Przypomniała mi się sytuacja, kiedy jako rzecznik prasowy MRMS prowadziłem w Sosnowcu debatę z Panem Prezydentem Bronisławem Komorowskim. Po debacie, wręczeniu kwiatów i wspólnym zdjęciu pomyślałem, że takich jak ja jest wielu i nic szczególnego nie zrobiłem. Po pewnym czasie ponownie spotkałem Pana Prezydenta, który zobaczywszy mnie powiedział „Cześć Kuba, jesteś moim ulubionym prowadzącym”. Można sobie wyobrazić, jak byłem zaskoczony. Było to dla mnie było miłe.

7. Do jakiego najdalszego miejsca zabierzesz Swoją pasję?

Nie jestem w stanie teraz tego powiedzieć. Myślę, że czas pokaże.

Dziękujemy Ci, Kuba za rozmowę i życzymy bardzo dobrych wyników z egzaminów maturalnych oraz spełnienia Twoich marzeń. Wierzymy, że wkrótce znowu o Tobie usłyszymy i zobaczymy Cię w działaniu.

